

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 195 (266)

Z powodu upadku rządu Labour Party

27 sierpnia 1931 r.

Oto w pełni rozwoju skutki wielkiej wojny.

Brzmi to poprostu niewiarogodnie dla starszego pokolenia: Imperjum Brytyjskie ugięło się pod ciężarem kryzysu ekonomicznego Anglii, wczoraj potężna i dumna władczyni mórz, ciągnąca bogactwa z połowy globu zlemstwiła — stoi dzisiaj nad brzegiem katastrofy finansowej. Na potarganych wierzach światowego handlu brytyjskiego, na falującej masie bezrobotnych — chwije się drugi dotychczas waluta świata, funt.

Prysło zaufanie do jego stałości — finansisci i politycy angielscy szukają środków wzbudzenia weni wiary w świecie. B. dzień brytyjski idzie na stół operacyjny pod nóż oszczędności i zatiwożeni chirurgzy konserwatywni, liberalni i socjalistyczni, nie mogą się zdecydować: z której strony i ile ciąć?

Kto, jakie warstwy społeczne, które dziedziny interesów mają ponieść ciężar na rzecz ratowania samej podstawy ekonomiki angielskiej?

A ciąć trzeba dużo. Deficyt budżetowy wynosi 120 milionów funtów. Socjaliści pragnęliby znaleźć dlań pokrycie w nowych obciążeniach handlu, w podwyżce cel importowych. Konserwatyści i liberalowie żądają redukcji zapomóg dla bezrobotnych. Szefowie jednych partyj chcieliby uderzyć klientów partyj drugich, w imię ochrony własnych.

Tymczasem staje się jasne, że okoliczności zmuszają do rozłożenia ciężarów na wszystkich, na wszystkie grupy obywateli, że ani podwyżka cel importowych, ani redukcja zasiłków dla bezrobotnych nie zdołają same przez się odrzucić potrzebnej sumy 120 milionów funtów, potrzebnej dla zatkania dziury w budżecie i przywrócenia zaufania bankierów amerykańskich i francuskich do funta, podparcia go nowym transportem złota.

Czy rząd socjalistyczny ma wziąć na swoją głowę odjum pogorszenia losu bezrobotnych? — oto właśnie jest pytanie, króre stało przed gabinetem Macdonalda i partją labourystów.

Wszyscy ministrowie, którzy wyszli ze związków zawodowych i do nich powrócą, z ministrem spraw zagranicznych Hendersonem na czele, oraz ogromna większość posłów odpowiedzieli na to pytanie: nie!

Macdonald z ministrem skarbu Snowdenem, gotowi złożyć ofiarę z popularności partyj na ołtarzu angielskiej racji stanu, znaleźli się wprawdzie w większości w łonie gabinetu, lecz bez oparcia ze strony własnej partyj w parlamencie.

Gabinet, który w okresie dwuletnich rządów nie zdołał zapobiec krytycznej sytuacji finansowej państwa a dzisiaj nie znalazł siły dla podjęcia skutecznych środków ratunku — musiał upaść.

Okrzyk rzucony przez sfery finansowe angielskie, że wobec raptownego wyczerpywania się ostatnio udzielonej przez Francję 50-miljonowej pożyczki dla podtrzymania funta, na godzinny już tylko obliczać należy czas na ratunek — rozstrzygnął wątpliwości: Macdonald złożył królówi akt abdykacji Labour Party.

Wbrew zwyczajom angielskim król nie powierzył misji utworzenia nowego gabinetu liderowi opozycji, którym jest szef partyj konserwatywnej, b. premier p. Baldwin. W przekonaniu monarchy i szefów frakcyj parlamentarnych sytuacja przerosła możliwości jednostronnych rozstrzygnięć: bądź przez socjalistów, bądź przez konserwatystów nawet z liberalami

Redukcja zasiłków dla bezrobotnych i 20 proc. obniżka pensyj urzędniczych w Anglii

LONDYN, 26.8. Stosownie do oszczędności, jakie nowy gabinet zamierza wprowadzić, największa część sumy, niezbędnej dla zrównoważenia budżetu, uzyskana

Konferencja w sprawie złagodzenia skutków kryzysu i bezrobocia



W dniu 25 b. m. w gmachu Rady Ministrów odbyła się konferencja w sprawie złagodzenia skutków kryzysu i bezrobocia. Zdjęcie nasze przedstawia chwilę, gdy po ukończeniu konferencji uczestnicy jej opuszczają gmach Prezydium Rady Ministrów. Wśród nich widzimy prezesa klubu B.B.W.R. Walekiego Sławka (1) i posła Wiślickiego (2).

będzie nie z nowych podatków, lecz z redukcji zasiłków od bezrobocia.

Poza redukcją tych zasiłków, ulegną częściowemu zwiększeniu podatki robotnicze.

Drugim doniosłym zarządzeniem oszczędnościowym jest redukcja poborów pracowników państwowych w tej liczbie i ministrów, dochodząca do 20 proc. Redukcji podlegać będą również pobory członków parlametu i oraz nauczycieli. Przewiduje się również ograniczenie wydatków administracyjnych.

Międzynarodowy kongres robotników tytoniowych

SZTOKHOLM, 26.8. Zakończył tu swe obrady międzynarodowy kongres organizacji robotników tytoniowych, którzy między innymi uchwalili rezolucję, domagającą wprowadzenia w przemyśle tytoniowym 40 godzinnego tygodnia pracy. W innej rezolucji kongres opowiada się za stworzeniem międzynarodowego kongresu krajów, mających odpowiednie warunki. Następny kongres odbędzie się w roku 1934 w Monachium.

Niema szczęścia „Nautilus”

OSLO. — Według depeszy radiowej nadanej z pokładu „Nautilus”, został on zmuszony do szybkiego powrotu wobec uszkodzenia niektórych maszyn. Łódź podwodna zdążyła do swej bazy operacyjnej na Szpicbergu.

Wobec tej nowej awarii kontynuowanie prób przepływania pod lodami w tym roku musi być zaniechane.

Delegat amerykański na międzynarodowych zawodach strzeleckich w Lwowie



W dniu wczorajszym przybył do Lwowa przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej mjr. artylerji John Keith Boles, jeden ze znakomych strzelców amerykańskich. Mistrza na rok 1930 powitał w salonych reprezentacyjnych dworca Głównego wiceprezes Komitetu Organizacyjnego ppłk. Bolesław Ostrowski. Major Boles będzie reprezentować barwy swej ojczyzny na obydwu kongresach międzynarodowych: XXVIII strzeleckim i I-szym łącznym, pozemem, w którym też udział w szeregu konkurencji, w których będzie ubiegał się o tytuł mistrza świata w strzelanach indywidualnych.

Nowy „bezdziennikowy” system ułatwi i uprości urzędowanie

WARSZAWA, 26.8. Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów przyjęto nowe przepisy kancelaryjne w administracji publicznej, znacznie uproszczające manipulacje biurowe.

Nowy system przepisów kancelaryjnych t. zw. „bezdziennikowy”, zostaje wprowadzony na miejsce istniejącego z dn. 28.X.1920 r. i jest wzorowany na systemie, obowiązującym w Stanach Zjednoczonych A. P., Belgii i Niemczech. Przewiduje on jednorazowe odnotowanie wpływu aktów na miejsce dotychczasowych—8.

Nowy ten system zmniejsza pracę manipulacyjną do minimum.

Prywatny kredyt - ma uratować sytuację

LONDYN, 26.8. Dotychczas Anglija nie zwróciła się do Ameryki o pożyczkę, lecz najpoważniejsi bankierzy wyrazili przekonanie, że w chwili obecnej wystarczy emitowanie długoterminowych bonów bry-

tyjskich. Inni bankierzy są zdania, że prywatny kredyt bankowy powinien być oddany do użytku państwa na przeciąg 1 roku.

Opozycja popierająca rząd



Jak z ostatnich depesz wiadomo, w Anglii wybuchło przesilenie gabinetowe. Przesileniu temu towarzyszył objaw niezmiernie charakterystyczny dla Anglii: oboja stronictwa opozycyjne, a mianowicie liberali i konserwatyści wyrazili gotowość poparcia, w imię interesów państwa, szefa zwalczanego dotąd przez siebie, rządu labourystów Mac Donald'a. Król Jerzy przyjął 23 b. m. Mac Donald'a, a następnie na jego wniosek przywódców opozycji liberalnej Sir Hoberla Samuela i Chamberlaina. W rezultacie tych konferencji postanowiono powołać gabinet koalicyjny z udziałem obu stronictw opozycyjnych z Mac Donaldem jako premierem.

włącznie. Środki ratunku nie bywają nigdy popularne w społeczeństwie, a partyje liczą się z wyborami, a zatem z wyborcami.

Stąd koncepcja szukania wyjścia z trudnej sytuacji w gabinecie koalicyjnym złożonym z reprezentantów wszystkich trzech partyj. Misja utworzenia takiego gabinetu powierzona została Macdonaldowi.

Od czasu wojny Anglija nie miała rządu koalicyjnego, Nic dziwnego, że ucieka się doń dzisiaj. Od czasu wojny bowiem nie znajdowała się w równie wyjątkowej i dramatycznej sytuacji.

Konwencja sądowa z Anglią

WARSZAWA, 26.8. W dniu 26 b. m. nastąpiło w Warszawie podpisanie konwencji między Polską a Wielką Brytanią, dotyczącej po nocy sądowej. Konwencja podpisana została ze strony Polski przez p. Augusta Zaleskiego, ministra spraw zagranicznych i przez St. Sieczkowskiego, wiceministra sprawiedliwości. Ze strony Wielkiej Brytanji przez sir Wil. Erskina, ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego J. K. M. króla Wielkiej Brytanji w Warszawie.

Klejnoty wartości 200.000 dol. w ręku polaka

NOWY JORK. Nowojorski kierownik taksówki, Franciszek Brusza, znalazł w samochodzie klejnoty wartości 200.000 dolarów i natychmiast odniósł je na policję. Okazało się, że kosztowności te na-

leżały do milionerki pani Reynolds Hitt. Uczciwy znalazca, polak, znajdujący się w dość ciężkim położeniu finansowym, otrzymał od właścicielki wynagrodzenie w sumie 2.500 dol.

Rozbrojone Niemcy zbroją Nankin

BERLIN. — W tutejszych kołach politycznych silne wrażenie wywołała wiadomość o głoszeniu bojkotu towarów niemieckich przez rząd kantoński z powodu dostarczenia przez Niemcy broni, amunicji, gazów trujących i występowania niemieckich oficerów w charakterze doradców wojskowych do armji rządu nankińskiego. Krok rządu kantońskiego wywołany został wydaniem rządowi nan-

kińskiemu przez okręt niemiecki transportu kilku samolotów wojskowych typu Junkersa i kilkudziesięciu skrzyń karabinów piechoty, przeznaczonych dla Kantonu. W odpowiedzi na ogłoszenie bojkotu urząd spraw zagranicznych Rzeszy zgłosił do urzędu kantońskiego protest, oświadczając równocześnie, że składa nań wszelką odpowiedzialność za następstwa tego bojkotu.

Tłum zmusił Prezydenta Ekwadoru do ustąpienia

Za wydzierżawienie Monopoli zapalczanego — utrata fotelu prezydenta

QUAYAQUIL, — Prezydent Ayora został zmuszony do ustąpienia ze swego stanowiska. Powodem bezpośrednim była kampanja parlamentarna, skierowana przeciw prezydentowi za wydzierżawienie monopolu zapalczanego szwedkiemu trustowi zapalczanemu.

Wobec tego, że na tranzakcji z monopolem zapalczanym państwo poniosło

straty, posłowie zażądali kategorycznie, aby prezydent jako inicjator tej tranzakcji poniósł konsekwencje.

Gdy prezydent zlekkał z opuszczenia swego fotelu, tłumy demonstrantów, idące na pałac, ostatecznie zmusiły go do ucieczki. Były prezydent schronił się do poselstwa St. Zjednocz. w Quito.

Władzę przejął rząd tymczasowy

Kto ponosi winę?

We wszystkich powiatach województwa Białostockiego, Związek Strzelecki dziesięcioletnią swą pracą zajął czołowe miejsce w przygotowaniu młodzieży do pożytecznej obywatelskiej i żołnierskiej służby naszemu Państwu. Ze tak jest, a nie inaczej, świadczą o tem setki oddziałów Związku Strzeleckiego, świetlice, całokształt prac tych oddziałów na polu przysposobienia wojskowego, wychowania obywatelskiego, wychowania fizycznego, przysposobienia rolniczego i t. d. Coż z tego? Miał dumać, zadowolenia i radości, a co ważniejsze — uznania — Strzelcy i Strzelczynie często spotykają się w swym otoczeniu z nienawiścią, pogardą oraz potępieniem.

Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź na to pytanie wymaga dużo słów, a najlepiej odpowiedź na nie sami członkowie Związku Strzeleckiego. Wystarczy zapytać pierwszego lepszego strzelca — „kto przeszkadza wam w pracy?” — bez namysłu odpowie nam: „ksiądz proboszcz”. Dziwne to — lecz prawdziwe, a wynika to stąd, że większość księży proboszczów do tego stopnia oddaliła się od poczucia naszej państwowej rzeczywistości, że nie rozróżnia dziś zupełnie granic pomiędzy tem co jest Boskie, a co do Rzeczypospolitej należy. W większości wypadków dochodzi do tak daleko posuniętej nienawiści i pniaństwa, że trudno nawet osądzić, czy dany ksiądz proboszcz jest w części pochodzenia narodowości polskiej i prawdziwym wychowawcą dusz w wierze Chrystusowej, która przedewszystkiem miłości bliźniego uczy.

O co właściwie chodzi? Otóż pytanie, na które wielu stara się nadaremnie odpowiedzieć, lecz żyjąc w ciasnych ramach prowincjonalnych partykularzy nie umie dojść do sedna sprawy. Postaram się to wyjaśnić.

Z dniem wyzwolenia się Ojczyzny naszej z wiekowej niewoli, po zwycięskich walkach o granice Polski, nastąpiły czasy odbudowy nie tylko spalonych i zniszczonych wiosek i miast, oraz naszego całego gospodarstwa narodowego, lecz i duszy narodu Polskiego. Dawny Polski niewolnik, demoralizowany wpływami kultury najeźdźcy, w nowych warunkach musiał uczyć się inaczej czuć i myśleć, niż dawny był, gdyż to wielkie dzieło odbudowy nie kto inny, lecz On, jako Obywatel wcielony i niepodległy Ojczyźnie, musiał dokonywać. Stało się tak, że do pracy niewiele było skorych, natomiast doradców, zarządców i przewodników namnożyło się tyle, że każda prawie miejscina na swój sposób dobrze i duszę Polski zaczęła ustanawiać.

Dobry Bóg chciał inaczej, gdyż dał nam jednego, silnego ducha i wolę Włodarza i On właśnie, wyprowadzaąc naród z niewoli, pracy nad utrwaleniem włości zaczął uczyć. Uczył własnym przykładem, słowem, a gdy to nie pomagało — batem, i dziś widzimy, iż niewiele wysuwa się do warcholnego i próżniaczego przodownictwa i w miejsce dawnych aspiracji z dobrej woli lub z musu zabierają się do pracy, słuchając tych, którym prawomocna władza przez rząd Rzeczypospolitej została powierzona.

Państwo nasze przez to pętnuje, a co ważniejsze s ybko odradzamy się duchowo na świadomości swych praw i obowiązków Obywateli Polski mocarstwowej. Ten stan rzeczy zatrząsnął wielu księży proboszczów, a nawet ich przełożonych, gdyż ogólny prąd odrodzenia się Obywatelskiego ludności zmusił ich do lojalnego współdziałania z rządami człowieka, którego z zasady nienawidzili od pierwszych dni, kiedy czynem pociągł, iż Polska będzie wolna tylko wtedy, gdy naród polski nie drogą układo, lecz zbrojną walką z wrogami się rozprawi.

Dzisiejsi Strzelcy — to spadkobiercy tych, którzy na zew Komendanta Józefa Piłsudskiego poszli na bój o wyzwolenie Polski i tak jak tamci z bronią, tak dziś własnym trudem, pracą obywatelską i żołnierską w szeregach Zw. Strzeleckiego pragną służyć Ojczyźnie i tylko Ojczyźnie. Ten stan rzeczy nie jest miłe widziany przez wielu księży proboszczów, gdyż według ich przyzwyczajenia i poglądów wiodarstwo dusz do nich należy, a te wszystkie nowatorskie hasła, zmniejszające do gruntu usłone w ciemności i zafacaniu społecznym wioski i miasteczka, nazywają posiewem szańskim i dlatego wzywają nadaremnie pomocy Pana Boga, głosząc, że te nowe wymysły godzą w całość i świętość kościoła.

Niestety, ten alarm jest niczem innym jak metodą w walce z nową Polską, która odradza się w duszach naszej młodzieży nie tylko w kołach rodzinnych, w których ojcowie — byli żołnierze polscy — opowiadają swym dzieciom, jak prali w dziesiątkach bitew bolszewików, w szkołach polskich, gdzie polskie nauczycielstwo uczy kochać i poznawać mowę, wiarę, wiedzę i kraj ojczysty, lecz i w szeregach Zw. Strzeleckiego, w Wojsku Polskim, gdzie Obywatele Polscy uczą się obowiązków i ofiarności żołnierskiej.

Dlatego też księża proboszczowie, organizują swoje Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej inaczej zwane Chrześcijańskie

byle tylko mieć swoje wpływy na całokształt życia parafian i nie dopuścić tych innych „sanacyjno-rządowych”.

Jakie skutki wypływają z tego stanu rzeczy widzimy naocznie, dzieci w słusznej obronie swych ideałów występują przeciw rodzicom.

Szkalowani strzelcy z ambon choć są dobrymi i praktykującymi chrześcijanami popadają w konsternację duchową i nie umiejąc reagować inaczej — tracą wiarę w te wszystkie prawdy, jakie im głoszą o Biegu od kołyski. Młodzież odpada z organizacji i dźlicze, stąd bójki, pijaństwo, zbrodnia.

Dlatego też czas najwyższy, by ten nienaturalny i szkodliwy stan rzeczy skończył się jaknajprędzej.

Niech ks. proboszczowie zbliżą się z sercem i dobrem słowem do młodzieży strzeleckiej, a przekonają się, iż daleka jest ona od wpływów antychrysta i z pełną świadomością pragnie służyć hasłu które wypisane jest na sztandarach Związku Strzeleckiego i Wojska Polskiego:

„Honor i Ojczyzna”.

W tem hasle zawarta jest również służba Panu Bogu, gdyż nie do pomyślenia jest wyodrębnienie z duszy i tradycji polskich, wiary naszych ojców.

Tego rodzaju zbliżenie, zaśluszczenie sprawiedliwości, wprowadzi harmonię duchową w nowe ośrodki prowincjonalne i uodporni je na szkodliwe wpływy antychrysta ze wschodu, tego antychrysta który toż obryzł sumy na rozpreżenie i zniszczenie pracy Związku Strzeleckiego szczególnie na kresach północno-wschodnich.

Jeżeli ten stan rzeczy rychło nie ustąpi, to siłą rzeczy cierpliwość Związku Strzeleckiego skończy się — i w obronie własnej ataki ks. proboszczów będą przez władze Związku Strzeleckiego traktowane narówni z atakami wrogów ze wschodu. Każde zaśpienie musi mieć swoje granice, a gdy jej niema — musi być trąplone jako szkodliwe bez względu na to, kto tą choroba jest dotknięty.

Strzelec.

Misja Finlandzka w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej



W Warszawie bawiła misja finlandzka w osobach p. Elnari Haltiavirtti i M. P. Parviainen, która odwiedziła Zarząd Gł. L.O.P.P. interesując się naszą społeczną organizacją ochrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej ludności cywilnej. Misja zapoznała się z całokształtem pracy i organizacji L.O.P.P. oraz była obecna przy wyświetlaniu filmów lotniczo-gazowych L.O.P.P. Misję przyjmował i informował prezes Zarządu Głównego dr Zenon Martynowicz. Na fotografii od lewej: dyr. biura Zenon Wyżkowski, p. Elnari Haltiavirtti, prezes Zarządu Gł. L.O.P.P. dr. Zenon Martynowicz i p. M. P. Parviainen

BBWR w pracy dla dobra społeczeństwa i Państwa

W dniu 23.VIII. 1931 r. w Sali Domu Ludowego w Nowinie, odbyło się Walne Zebranie członków B. B. W. z R. gminy Szczepko Olszanka. Kolo to, jest jednym z najruchliwszych na terenie powiatu augustowskiego, pomimo, że ludność tej gminy jest mieszaną, to jednak na polu pracy społecznej i politycznej stale współpracuje i stoi pod tym względem b. wysoko. Nadmienić należy, że gmina ta ma jedną z najlepiej prosperujących spółdzielni mleczarskich, Kasę Stefczyka, Kółko Rolnicze, dobrze wyposażoną Straż Ogniową, bardzo dobre boisko sportowe, nowy piękny gmach urzędu gminnego z salą teatralną i t. d.

Zebrań odbyło się przy przepelnionej sal. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego, przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Zostali wybrani: jako przewodniczący p. Kondracki Józef, sekretarz p. Skowysz Kazimierz i członkowie p.p.: Mioduszewski Zdzisław, Kuprewicz Michał i Łazarski Aleksander.

Zakończyła się dłuższa dyskusja na

temat aktualnych zagadnień z życia codziennego organizacji. Po wyczerpaniu porządku dziennego, zabrał głos sekretarz B.B.W. z R. na powiat augustowski p. Piaskowski, który w dłuższym i pięknie przemówieniu, nakreślił obecnym sytuację obecną, gospodarczą i polityczną Państwa, nawołując obecnych do wytrwania i skoncentrowania wszystkich wysiłków do przetrwania kryzysu jaki obecnie przechodzi nie tylko Polska, ale cały świat. Nawoływał również, ażeby wystrzegali się faryzeuszów, którzy wykorzystują ciężkie położenie, jakie obecnie przechodzi Państwo starając się siać jad nienawiści i anarchii pomiędzy ludnością. Po przemówieniu p. Piaskowskiego, rezolucją końcową Walne Zebranie uchwaliło jedno-myślnie całkowite uznanie i solidarność z działalnością B. B. W. z R.

Po omówieniu jeszcze kilku aktualnych spraw, przewodniczący P. Kondracki okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i Marszałka Józefa Piłsudskiego zamknął zebranie

OSTROŁĘKA

W szlachetnych szrankach

W dniu 23 b.m. odbyły się w Czerwinie rejonowe zawody strażackie. Do zawodów stanęły straż z Malinowa, Styląg, Dzwonku i Łask. Po odebraniu raportu przez instruktora powiatowego przystąpiono do ćwiczeń, które wobec wysokiego stópnia wyszkolenia oddziałów były bardzo interesujące. Pierwsze miejsce w zawodach uzyskała straż z Łask.

Dzięki sprzyjającej pogodzie miesz-

kańcy Czerwina i okolicy licznie przybyli na zawody, co w dużej mierze przyczyniło się do spopularyzowania i rozwoju pożarnictwa. Po ćwiczeniach odbyła się defilada na rynku przed władzami straży pożarnych na czele z instruktorem.

Po skończonej uroczystości, strażacy wzięli udział w zabawie specjalnie dla nich urządzonej.

Więści z całej Polski

Straszna katastrofa samochodowa

KATOWICE. Onegdajszej nocy na zakręcie szosy pod Orzeszem wpadło auto osobowe, prowadzone przez właściciela fabryki „Okus” p. Westena, na stróża nocnego 63-let., Szymulę Wilhelma, P. Westen spozstrzegłszy w ostatniej chwili Szymulę, skręcił gwałtownie, usiłując go wyminąć. Skutkiem raptownego manewru samochodem, trąciwszy bokiem Szymulę, wpadł całą siłą na przydrożne drzewo, roztrzaskując się na miejscu. Jadący autem trzech pasażerowie znani w świecie

przemysłowym, p.p. Witold Stadnikiewicz z syndykatu hut żelaznych, Michał Ostrowski i Paprocki z Roburu oraz kierowca p. Westen został ciężko ranni. Również ciężko ranny został trącony samochodem Szymula, któremu łobtnik rozbił głowę i potłamał ręce. Stadnikiewicz i Ostrowskiego odstawiono do szpitala miejskiego w Katowicach, zaś Paprockiego i Westena do szpitala w Rybniku. Informacja nas o wypadku policja przyczyn jego nie podaje.

Nowy skład gabinetu angielskiego

LONDYN. — Skład nowego rządu przedstawia się następująco: premier — Mac Donald (Labour Party), kanclerz skarbu — Filip Snowden (Labour Party), lord prezes rady tajnej — b. premier Baldwin (konserwatysta), sekretarz stanu dla spraw zagranicznych — b. wicekról Indji markiz Reading (liberał), sekretarz stanu dla dominjów i kolonij — Thomas (Labour Party), lord kanclerz — lord Sankley (Labour Party), sekretarz stanu dla spraw wewnętrznych — b. wysoki komisarz Palestyny sir Herbert Samuel (liberał), sekretarz stanu dla spraw Indji — sir Samuel Hoare (konserwatysta), minister handlu — sir Filip Cunliffe Lister

(konserwatysta), minister zdrowia publicznego — Neville Chamberlaine (konserwatysta).

Powzięli ministrowie w liczbie 10 tworzą właściwy gabinet.

Poza tem w skład rządu wchodzi: minister lotnictwa — lord Amulree (Labour Party), pierwszy lord admiralacji b. minister spraw zagranicznych — sir Austen Chamberlaine, sekretarz stanu dla spraw Szkocji — sir Archibald Sinclair (liberał), minister pracy — sir Henryk Betterton (konserwatysta), kanclerz księstwa Lancaster — markiz Lothian (liberał). Inne teki nie zostały dotychczas obśadzone.

Kierownik polityki zagranicz. w Angli

LONDYN. — Powierzenie teki spraw zagranicznych lordowi Readingowi wzbudziło wielkie zainteresowanie w kołach politycznych.

Nowy kierownik Foreignoffice jest jednym z najwybitniejszych postaci stronnictwa liberalnego i uchodzi za jeden z najtęższych umysłów prawniczych współczesnej Anglii.

Lord Reading, który przed podniesieniem do godności para Anglii nazywał się Ruff Isaacs jest żydem z pochodzenia. Zajmował on stanowisko attorney general (ministra sprawiedliwości) w ga-

biniecie Asquitha, a w latach 1921—1926 był wicekrólem Indji.

Na tym stanowisku wykazał wielkie zdolności administracyjne i polityczne. W dowód uznania zasług król Jerzy nadał mu wysoką godność markiza.

Lord Reading poślubił przed paru dniami swą sekretarkę prywatną pannę Stellę Charnaud, która jest młodszą od niego prawie o 20 lat.

(Lord Reading brał b. czynny udział obok Lloyd George'a w konferencji w Spa w 1920 r. P. R.).

Programowa mowa Mac Donalda

LONDYN. — Premier Mac Donald wygłosił przez radio swoją zapowiadana mowę.

Zdaniem premiera, nie można posądzić obcych państw o rozyśnią wolę szkodzenia interesom Anglii, gdyż metody takie odbić mogłyby się ujawnie dla tych, którzy je stosują.

Mac Donald uważa, że powaga sytuacji wymagać będzie dużo ofiar, oraz że ma nadzieję, że każdy obywatel angielski stosow je do posiadanych przez niego środków przyczyni się do złagodzenia kryzysu.

Przechodząc z kolei na zamierzone obciążenie zapomóg dla bezrobotnych — Mac Donald oświadczył, że sprawa ta inak drażliwa winna w interesie państwa zostać ure ulowana w duchu sprawiedli-

wości.

Premier zapowiada, że nowy rząd wnieście w interesie ogółu projekt ustawy, która zredukujie świadczenia te o 10 procent. Oszczędności te jednakże nie będą stosowane przy dodatkach na dzieci. Zarządzenie to, które będzie wyd wało się większości zainteresowanych niesłychane — to jednak da pewnego stopnia uszczelnione ubiżeniem kosztów utrzymania które w ciągu ostatnich dwóch lat obniżyły się o więcej, bo o 11,5 proc.

Przemówienie Mac Donalda komentowane jest w kołach politycznych, jako odwołanie się nowego premiera do dojrzałości politycznej wyborców socjalistycznych, oraz jako umiejętne posunięcie, celem sparaliżowania wicherzeń opozycji z Hendersenem na czele.

Do walki z bandytyzmem stanęła ludność

NOWY JORK. — W obrzymiej hali sportowej Madison Square Garden zebrało się ponad 25 tysięcy ludzi na wiecu poświęconym zwalczaniu bandytyzmu w Ameryce.

Uchwalono wszcząć akcję przy pomocy legionu amerykańskiego i przy pomocy organizacji prywatnych kontynuować w dalszym ciągu aż do zwycięstwa. Dotychczasowa akcja spowodowała pewne ukrycie się bandytów, którzy od czasu do czasu wprawdzie jeszcze dokonywują zachwałych napadów, ale już nie w tej skali jak poprzednio. Uchwalono dalej zwracać pilną uwagę na policję, by ta wykonywała swoje obowiązki zwalczania bandytów, przyczem najdzielniejsi policjanci mają być nagradzani pieniężnie.

Zastrzelenie kapitana okrętu

RYGA. — W Leningradzie miał miejsce wypadek, który zapewne pociągnie za sobą konsekwencje dyplomatyczne.

Strażowiecka, pełniąc służbę w porcie leningradzkim, oddała kilka strzałów do kapitana parowca angielskiego „Wood”, kładąc go trupem na miejscu. Władze sowieckie usprawiedliwiają się tem, iż kapitan parowca angielskiego nie usłuchał ostrzeżenia straży, która wzywała go do zatrzymania się. Rząd Angielski polecił posłowi angielskiemu w Moskwie zgłosić protest w komisariacie spraw zagranicznych.

Międzynarodowe zawody strzeleckie i łucznicze we Lwowie



Dnia 23 b. m. zostały otwarte na strzelnicy reprezentacyjnej we Lwowie XVIII Międzynarodowe Zawody Strzeleckie, Myśliwskie i Łucznicze o Mistrzostwo Świata. Przemówienie inauguracyjne wygłosił prezes Komitetu Organizacyjnego, 1-szy wiceprezes Międzynarodowego Związku Strzeleckiego i prezes Polskiego Związku Strzeleckiego — Antoni Anusz. Na ilustracji naszej widzimy prezesa p. Anusza wygłaszającego przemówienie inauguracyjne do mikrofonu.

Bank Morgana udzieli pożyczki Angli

NOWY JORK. — Na skutek obrad dyrektorów produjących banków amerykańskich nad sytuacją finansową Anglii, projektowane jest udzielenie Anglii krótko terminowej pożyczki 300—500 milionów dolarów.

Pożyczka ta miałaby być udzielona

w przeciągu 48 godzin.

W późniejszym czasie przewidywane jest, że ewentualnie pożyczka ta krótko terminowa zostanie zamieniona a długo terminowa.

Pożyczkę ma głównie finansować dom bankowy Morgana.

Niemcy wprowadzili dyktaturę finansową

BERLIN. — W Niemczech została wprowadzona formalna dyktatura finansowa. Rządy poszczególnych krajów oraz samorządy powiatowe i gminne mają

na dalsze prawo układania swych budżetów jednakże budżety te podlegają kontroli rządu centralnego i mogą być dowolnie redukowane.

Silne lotnictwo, to silna Polska!

Kazimierz Glabisz -- Prezes Pol. Kom. Ol.

W obliczu Igrzysk Olimpijskich

Od dziś za dwadzieścia miesięcy nasza główna ekspedycja olimpijska docierać będzie do słonecznych wybrzeży Pacyfiku, do bram olimpijskiego Los Angeles. Czeka ją daleka droga i ciężki bój z najlepszymi zawodnikami świata! A przed tą „kolumną główną” być może, wyruszy za sześć miesięcy jako awangarda skromniejsza ekspedycja naszych hokeistów i narciarzy do bliższego, jednak także dalekiego Lake Placid.

Wkraczamy w rok olimpijski, stajemy u progu igrzysk! Mało, bardzo mało czasu zostało na ukończenie przygotowań do tego wielkiego egzaminu naszych postępow na polu teźżyny ciała i ducha. Bardzo mało czasu — zaledwie 365 dni! Czy wydołamy? Od Was to zależy, czytelnicy, bez względu na to, czy jesteście zawodnikami, czy nie, od Waszej ofiarności, względnie pracy! Idzie tylko o to, by nasz wysiłek zbiorowy był odpowiednio rozłożony, by nie oddać wszystkim na ostatnią chwilę.

Dotychczasowe doświadczenia niestety, nie są pocieszające. Znikoma ofiarność na cele olimpijskie, spowodowana nie tyle ciężkim położeniem gospodarzem, ile opanowaniem wzgl. karygodnym optymizmem, każą nam poważnie liczyć się z tem, że wprowadzić nie braknie zawodników, godnych ubiegania się o laur olimpijski, że natomiast zabraknie środków na ich wystąpienie. Obawy te rosną z każdym dnem, jak złowróżbne widma! Zwłaszcza odkała stało się pewnym, że ani subsydia rządowe, ani zbiórki wśród Polonii amerykańskiej naszego funduszu nie zasilą.

Niechaj polski świat sportowy, tak dumny ze swoich postępów i wyników, wreszcie zrozumie te znaki, niechaj uprzedzi sobie grozę położenia i od biadania przejdzie do czynów, do samodzielnej pracy. Okazji do popierania zabiegów Kom. Ol. znajduje bez liku!

By mu te współprace ułatwić, zdamy pokrótce sprawę z obecnego stanu pracy i zamierzeń Kom. Olimpijskiego.

Przygotowawcze prace administracyjne idą normalnie. Zgłoszenie udziału Polaki w obu Igrzyskach X Olimpiady nastąpiło jeszcze w 1930 r. Przy obu amerykańskich komitetach organizacyjnych mamy już swoich attaché, pp. Romanowicza, wzgl. Potulickiego. W Los Angeles utworzył się w ubiegłym roku specjalny polski Komitet Przyjścia (Podkomitet Olimpijski), który oddał do naszej dyspozycji miejscowy „Dom Polski”. Pomieszczenia i wyżywienie dla naszej ekspedycji głównej już są zapewnione. Mężczyźni mieszkać będą w t. zw. „wsi olimpijskiej”, ad hoc wybudowanej, panie w gmachu uniwersyteckiego internatu. Dienne ich utrzymanie (wraz z pomieszczeniem i lekomością) kosztować będzie zaledwie 2 dolary. Możliwości treningowe (idealne) zagwarantowane są przez amerykański kom. organizacyjny. Szczegółowego podziału niezliczonych miejscowych bieżni, boisk i basenów jeszcze nie dokonano. Pomieszczenia w Lake Placid będą zarezerwowane po zapadnięciu ostatecznej decyzji, że weźmiemy udział w Igrzyskach zimowych. Obecnie Kom. Ol. przeprowadza pertraktacje z Min. Przem. i Handlu, wzgl. z ograniczonymi towarzystwami określami co do warunków przejazdu do New Yorku. Wszystkie szczegóły przejazdu kolejną przez kontynent europejski i amerykański już są znane i ułożone. W najbliższym czasie odbędzie się konferencja z przedstawicielami zainteresowanych związków w sprawie wyekwipowania i wyżywienia zawodników. Nieco później ułoży się ostateczny program końcowych przygotowań naszych zawodników. Innymi słowy na tym odcinku wszystko będzie na czas zrobione.

Wobec przedstawia się strona finansowa przygotowań. Dotychczasowa akcja zbiorowa Kom. Ol. dała 55.000 zł. w gotówce i umożliwiła spłacenie niemal wszystkich długów, powstałych w okresie IX Olimpiady. Zebrana suma jest wprawdzie poważną (w r. 1928 zebrano wogóle tylko 87.000 zł.), stanowi jednak niewiele więcej, niż krople w morzu. Gdyby się nie powiększyła, moglibyśmy wystąpić do Los Angeles dziesięciu zawodników! Jedną ósemkę wioślarską i nikogo poza! Stąd nas na więcej i wysłamy więcej, mimo, że nie dostaniemy z kas skarbowych owych 306.000 zł., udzielonych w 1928 r. na przygotowania i ekspedycję do St. Moritz i Amsterdamu! W jaki sposób, dowiemy się później.

Narazie zbadamy, jak liczna powinna być nasza ekspedycja. Nie licząc się z pojawieniem nowych fenomenów (na miarę dwiatowa) w przeciągu przyszłego roku, śwycząc z założenia, że na nadchodzące igrzyska wysłać wolno tylko takich zawodników, którzy mają szanse dostania się do finałów, przyjąć można, że skład ekspedycji będzie mniej więcej następujący — do 2 lekko-atletów, 1—2 lekko-atletki, 5 szermierzów, do 4 bokserów, do 8 wioślarzy, do 2 pływaków, do 2 kolarzy, do 6 jeźdźców, ew. 1—2 strzelców, do 6—7 kierowników, sędziów, lekarzy i t. d. W sumie główna ekspedycja liczyłaby 37

—40 osób. Ponieważ jeźdźcy i strzelcy nie jechaliby na koszt Kom. Ol., trzeba by z funduszu olimp. opłacić wysiłek 30—32 osób. Cyfra ta oczywiście może się zwiększyć względnie zmniejszyć. Wysekość kosztów zależeć będzie od tego, czy nasza ekspedycja pojedzie statkiem polskim, czy nie. W ostatnim wypadku trzeba się liczyć z koniecznością wydania conajmniej 6.000 zł. na głowę, zatem w sumie 200 tys. zł. Koszta przygotowań i wyposażenia ekspedycji nie są w to wliczone. Oddzielnie obliczać trzeba koszty ekspedycji zimowej, stosunkowo wyższe, z powodu

nieistnienia w Lake Placid „wsi olimpijskiej”. Licząc 450—500 dol. na głowę, przyjmując, że wysłamy 10 hokeistów, 2 narciarzy i 2 „oficjów” wzgl. funkcyjnarjuszów, dojdziemy do wniosku, że zimowe igrzyska kosztowałyby nas około 60 tys. zł. Udział w zimowych igrzyskach coprawda jeszcze nie przesądzony. Ewentualne zdekompletowanie naszej reprezentacji hokejowej, tudzież niepodniesienie się poziomu naszych narciarzy, może nas zmusić do wycofania naszego zgłoszenia. Nie licząc się z tą alternatywą, potrzeba nam na same ekspedycje około 260 tys. zł. Brak nam zatem jeszcze 205.000!

A koszty przygotowań? W r. 1928 pochłonięły one całe 100.000 zł. Były zbyt kosztowne i w części niepotrzebne. W r. 1932 będziemy skromniejsi i możemy być skromniejsi bez szkody dla kondycji i poziomu naszych zawodników. Niemniej jednak będzie trzeba wydać kilkadziesiąt tysięcy na obozy i eliminacje, na kostjomy i adaptacje.

Innymi słowy brak nam jeszcze całe 250.000 zł. Poważna suma na tak ciężkie czasy, jak obecne!

Jak ją zebrać? Obecny Kom. Ol. poszedł na nową metodę akcji zbiorowej, na decentralizację, mianowicie utworzył w

ważniejszych ośrodkach w kraju i zagranicą swe delegatury oraz przetruczył pewną część ciężarów finansowania ekspedycji na zainteresowane związki, stosownie do ich możliwości finansowych. Pociągnięcie to miało na celu silniejszą sprężynkę polskiego świata sportowego ze zbiórką olimpijską i dotarciu do źródeł dla Kom. Ol. niedostępnych. Obarczenie większości związków będzie zresztą bardzo skromne, wynosić bowiem będzie zaledwie 5 proc. kosztów ekspedycji. Jedynie 5 związków obciążono silniej, mianowicie: Bokserski (50 proc.), Kolarski (40 proc.), Lekko-atletyczny (20 proc.) oraz Wioślarski i Pływakki (po 10 proc.) Utworzenie delegatur dotychczas nie dało konkretnych wyników. Ufajmy, że w przyszłym roku delegaci wykażą żywą działalność, a „provincia” poprze ich wydatnie.

Jakie imprezy urządził i urządzi Kom. Ol.? W jaki sposób zebrał swoje fundusze? Urządził loterię olimpijską, zorganizował zawody piłkarskie i wianki, przeprowadza konkursy, „szturmuje” do wszystkich zasobniejszych banków, samorządów, instytucji i firm, ściga opłaty z zawodów i paszportów, urządza doradne zbiórki, rozsyła żetony i znaczki, wydaj i sprzedaje broszury o sporcie polskim i t. d. Co zamierza i co może zorganizować w przyszłości poza kontynuowaniem akcji dotychczasowej? Poranki-koncerty, dancingi, zbiorowe pokazy sportowe, loterię, t. zw. pojedynki zbiorowe, zbiórki przy pomocy prasy codziennej i t. d. Czytelnikowi nie zabraknie zatem okazji do poparcia celów i potrzeb Kom. Ol. tak, jak nie brakło ich dotychczas, zwłaszcza, że olimpijskie konto czekowe w P. K. O. (14 450) jest wszystkim znane. Listy ofiarodawców będą co pewien czas publikowane.

Zatem, czytelniku, nie zwlekaj, pomagaj, propaguj! Pamiętaj o tem, że „jednością silni” zbierzemy bez wielkiego wysiłku owe 250.000 zł. Niech tylko każdy z polskich sportowców da choćby po złotówce, a zamilkna „panikarze” i puszczyki, którzy tylko zamet siac potrafia, strasząc i krytykując, a od pracy i ofiar stroniąc.

Pomóżcie nam, a sztandar polski dumnie zalopocze na maszcie zwycięzców olimpijskich, a zebrane na stadionie olimpijskim tłumy usłyszą — da Bóg — tak często skoczne tony „Mazurek Dąbrowskiego”, że już nigdy ich nie zapomną i uwierzą, że wiemy „jak zwyciężać mamy”.

Nasi najlepsi zawodnicy pracują zawzięcie i z entuzjazmem, by wyjść zwycięsko lub przynajmniej z honorem z ciężkiej próby, która ich czeka. Przygotowują się również do sięgania po laur olimpijski przy wydajnej pomocy Ministerstwa Oświaty, a zwłaszcza dyr. prof. Skoczyłasa, nasi mistrzowie pióra, dłuta i pędzla! Ich wysiłki nie mogą iść na marne, ich talent musi zabłysnąć na oczach całego świata, zebranego w Los Angeles.

Zabłyśnie, jeżeli w Waszych oczach, czytelnicy, załą się iskiery entuzjazmu, a w Waszych sercach zaplonie ogień ofiarności.

Radjoprogram:

Czwartek 27 sierpnia

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Moje dziecko” — wygłosi p. Aleksandra Dargielowa
- 16.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 16.50. „Sredniowiecze Pompei” — wygl. dr. Marjan Hienzel
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.35. „Styl współczesności” — wygłosi prof. Stanisław Machniewicz
- 18.00. Koncert solistów
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych
- 20.15. Koncert muzyki lekkiej
- 21.30. Siuchowiska p. t. „Kobieta z sercem”
- 22.00. Feljeton p. t. „Zapach czar-trawy”
- 22.30. Recital skrzypcowy prof. Eyle ze Lwowa
- 23.00. Muzyka lekka i taneczna

Piątek 28 sierpnia

- 12.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25. „Promienie Roentgena na usługach przemysłu i sztuki”
- 16.00. Kącik krótkofalowy
- 16.10. Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.30. „Kącik Artystyczny L. S. G.”
- 16.50. Pogadanka literacka w języku francuskim
- 17.15. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.35. „Polowanie błotne w lecie”
- 18.00. Muzyka lekka ze Lwowa
- 19.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.15. Koncert symfoniczny z Doliny Szwajcarskiej
- 22.00. Feljeton „Nie straszcie dzieci”
- 22.30. Muzyka lekka i taneczna,

PRZETRWAJMY!

Zjazd Polskiej Ligi Gospodarczej pod hasłem Naprawy Gospodarczej

Żyjemy w okresie, w którym cały świat gospodarczy, zapatrzonny w dotychczasowe „dogmaty” ekonomiczne, pod hasłem „Przetwania” i pograżył się w beznadziejnym oczekiwaniami na nadejście t. zw. dobrej koniunktury.

Zjawisko biernego oczekiwania na nadejście lepszych czasów — jest marazmem. Samo zaś hasło: „Przetwanie” posiada sens gospodarczy o tyle, że jednocześnie czynione są świadome wysiłki w kierunku pokonania obecnych trudności. Możliwe to jest przy dokładnym poznaniu istotnych przyczyn obecnego kryzysu, aby w działaniu dalszym nie popełniać dotychczasowych błędów.

Ujawnienie tych błędów jest obowiązkiem naszej świadomości. Dla wyjścia z obecnego chaosu gospodarczego konieczny jest pozytywny program, unikający dotychczasowych błędów, a umożliwiający odbudowę gospodarczą od podstaw. Program ten musi docierać do sedna przyczyn. Tylko jasno skonkretyzowany i wyraźnie określony cel może zapewnić dążeniem i wysiłkiem ludzkości pożądane powodzenie.

Nad rozwiązaniem tego zagadnienia pracują najwybitniejsi ekonomiści świata. W Polsce taki program pozytywny pracy gospodarczej opracowało grono ludzi nauki. Program ten hojnie Polska Liga Gospodarcza, dążąc pteż spopularyzowanie go do obudzenia świadomości społeczeństwa polskiego, że wyjście z obecnego kryzysu leży w zespoleniu wysiłków według jednego, zwartego w swej treści, szerokiego, a szczegółowo opracowanego planu działania.

Celem przedstawienia i omówienia

tego program Polska Liga Gospodarcza zwołuje przy udziale całego szeregu organizacji i zrzeszeń gospodarczych i zawodowych w dn. 5 i 6 września r. b. do Lwowa zjazd pod hasłem: „Naprawy Gospodarczej”. Zjazd ten ze względu na swój cel powinien zainteresować każdego, kto odczuwa potrzebę naprawy stosunków i chciałby się do niej przyczynić.

We własnym więc jak i ogólnym interesie przedstawiciele życia gospodarczego i świata pracowniczego powinni wziąć jaknajliczniejszy udział w tym zjeździe.

Program zjazdu obejmuje uczestniczenie w otwarciu Targów Wchodnich.

Zjazd po wysłuchaniu całego szeregu referatów, obejmujących programowe zagadnienie życia gospodarczego, podzieli się na sekcje, których wnioski przedłożone będą zebraniu plenarnemu.

Dla ułatwienia wzięcia udziału w zjeździe sferom gospodarczym i pracowniczym, Polska Liga Gospodarcza organizuje zbiorowe wyjazdy do Lwowa. Uczestnicy tych wycieczek korzystać będą z ulg kolejowych 25% tam i 50% z powrotem. Ponadto projektowane jest zorganizowanie po zakończeniu zjazdu wycieczki zbiorowej na dwa dni do Worochy.

Amanullah -- aresztowany Nocna przygoda byłego króla Afganistanu

Były król Afganistanu Amanullah przebywa obecnie w Montreaux nad jeziorem Genewskim, gdzie posiada piękną willę.

Amanullah bawi się dobrze, używa życia w całej pełni i nieraz bardzo późno powraca do domu.

Kiedy przez kilku dniami trochę zamroczony szampanem, nucąc popularną piosenkę z filmu dźwiękowego, znalazł się już dobrze po północy przed bramą swej willi, spostrzegł, że zapomniał klucza do bramy.

Ostatecznie nieszczęście niewielkie, kiedy okno na parterze jest otwarte, a byłby monarcha Afganów jest doskonale wygimnastykowany.

Ale sąsiedzi spostrzegli nocnego patazka, wchodzącego oknem do mieszka-

nia. — Popatrzcie!... Co się tam dzieje u Amanullaha? Włamywacz!... Policja!...

Wszczęto alarm i zawezwano policję. Oddział policjantów wdziera się z błyskawiczną szybkością do willi. Amanullah czuje dwie ciężkie ręce na ramionach.

— Aresztujcie pana!... — Jaki? Ośmielacie się?... Czy nie wiecie, kim jestem?!

— Wiem!... Włamywaczem!... Chciał pan ograbić willę króla Amanullaha, ale nie uda się szuka!...

— Ależ ja jestem Amanullahem! Nieporozumienie wyjaśniono ku obopólnemu zadowoleniu, a Amanullah wyraził policji szwajcarskiej uznanie za tak pilne strzeżenie jego dobra.

Nowe uposażenia w kasach chorych

Zrózniczkowanie do 10 grup

Od dłuższego czasu były opracowywane projekty nowych kategorii plac w kasach chorych. Obecnie dyrektor głównego urzędu ubezpieczeń zatwierdził propozycje, wysunięte przez Min. Pracy i Opieki Społecznej, w porozumieniu ze związkami kas chorych.

Projekt ten ustala 10 grup uposażeniowych. Pierwsza kategoria — naczelnik wydziału pobierałby 1000 zł. miesięcznie.

Następne grupy urzędnicze 2, 3, 4, 5, 6, 7 — otrzymywałyby po 800 zł., 700, 600, 500, 400 i 300. Praktykant (8 grupa) dostawałby 200 zł., woźny (9 grupa) 180 zł., i wreszcie 10 grupa — goniec 80 złotych miesięcznie.

Do komisarzy kas chorych i dyrektorów, uposażenia te nie będą się stosować.

Następnie projekt przewiduje co 3

lata awans, ze szczeblowaniem a, b, c, d, e.

W grupie 10 awans ten wyniesie 10 zł., w 9—20 zł., 8—30 zł., 7—40 zł., 6—50 zł., 5—60 zł., 4—70 zł., 3—80 zł., 2—90 zł. i w pierwszej—100 złotych.

Kategorie uposażeniowe nie będą przytem odróżniały pracowników żonaty od kawalerów.

Szampan i rewolwery

Zamiast wesołej zabawy — rabunek pod grozą śmierci

We francuskiej miejscowości Vitry-sur-Seine popełniono kradzież, której dzieje wyjęte są jakby z humorystyczno-kryminalnego romansu.

W mieście tem mieszkają w własnej willi pp. Chere, którzy udają się na wywczasie letnie, powierzyli pieczę nad swym domem 25-letniemu synowi Robertowi.

Młodzieniec ten zjawił się onegdaj w komisariacie policji w towarzystwie swego przyjaciela Jana Rodesa i oświadczył, że wracając do domu w nocy został zaatakowany na ulicy przez trzech młodych ludzi, którzy wtargnęli do willi i obrabowali ją doszczętnie. Wysłani na miejsce policjanci nie zastali już zbrojnych, a śledztwo prowadzone w tej sprawie ujawniło zgola nieoczekiwane szczegóły rabunku.

Panowie Chere i Rodes mianowicie, wzięci w krzyżowy ogień pytań, opowiedzieli dokładnie historię napadu.

W jednym z nocnych lokali zabawowych przy ulicy Lappes poznali oni dwóch młodych, bardzo wtywnie ubranych i doskonale się prezentujących panów, ku którym w ciągu wieczoru poczuli żywą sympatię.

Uczucie to zresztą było wzajemne i czwórka młodych ludzi spędziła wesoło

na wspólnej zabawie znaczną część nocy. W końcu Rober Chere zaproponował znajomym, by razem z nim i jego przyjaciółmi pojechali do jego willi.

Nieznanymi wymówili się jakimś ważnym spotkaniem i obiecali innym razem skorzystać z zaproszenia.

Istotnie zaraz następną spotkali się znowu w tym samym lokalu zabawowym i tym razem wszyscy udali się w nocy do willi pp. Chere. Po drodze nowi znajomi zwrócili uwagę Robertowi, że pod willą ma na cich czekać jeszcze jeden miły towarzysz.

Okazał on się istotnie bardzo sympatycznym i ujmującym młodzieńcem i całe towarzystwo weszło do wnętrza willi. Tu jednak w mgnieniu oka nowi znajomi zmienili postawę i sposób zachowania się.

Zanim Robert i jego przyjaciel mogli uczynić jakikolwiek gest obrony, jeden z nich dobył rewolwery i z okrzykiem „ręce do góry” kazał im usiąść i zachowywać się spokojnie, podczas gdy dwaj jego towarzysze dokładnie i starannie obszukali cały dom.

Rabunek trwał blisko trzy godziny i przez cały ten czas bandyta trzymając straż przy dwóch przyjaciółach, po zabraniu im gotówki, bawił ich uprzejmą salo-

nową rozmową, a nawet, widząc, że są zdenerwowani, dwukrotnie podawał im wodę do picia.

Tymczasem dwaj inni zabrali wszystko, co w domu miało większą wartość, jak bieliznę, srebra i futra i pozawijawszy w duże prześcieradła przygotowali łup do wyniesienia.

Przedtem jeszcze podczas wesołej rozmowy wypili z obrabowanymi dwie butelki szampana. Następnie łupy swoje umieścili w stojącym opodal aucie i odjechali, ostrzegając Chere'a i Rodesa by nie robili doniesienia w policji.

Dobrze świadczy o sprawności paryskich władz bezpieczeństwa, że już następnego dnia opryszków aresztowano, a trzeci zapewne również niedługo będzie cieszył się swobodą.

Lekarz-dentysta

NENKES

Przy gabinecie laboratorium szlucznicy zębów godzinny przyjeżdż od 9 rano do 7 wieczór. GRODNO, ul. Orzeszkowej 9, (gmach Poczty)

Białystok

SIERPIEŃ
27
CZWARTEK

Dziś: Juljusza i Marjana
Jutro: Augustyna
Wsch. sl. 4.38
Zach. sl. 18.37

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej

W dniu dzisiejszym o godz. 8 wieczorem odbędzie się pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej. Na porządku dziennym znajduje się szereg ważnych spraw, a między innymi sprawa miejskiej komunikacji autobusowej.

Strzeżmy swe zdrowie w okresie ukazywania się chorób zakaźnych

Przypominamy że w okresie miesięcy letnich corocznie wzrasta się liczba zachorowań na czerwonkę i tyfus brzuszny. Uniknąć zachorowań tych można bardzo łatwo, przestrzegając poniższe przepisy zdrowotne:

- 1) Nie pić surowej wody i nieprzeżutego mleka
- 2) Nie jeść jagód nie obmytych i owoców nieobratych
- 3) Myć ręce przed jedzeniem
- 4) Chronić produkty spożywcze przed kurzem i muchami
- 5) Teścić muchy
- 6) Zawiadomić Wydział Zdrowia Magistratu o wypadkach zachorowań na choroby zakaźne.

Epidemia tyfusu brzuszego grasuje

Epidemia tyfusu brzuszego ciągle jeszcze grasuje na terenie m. miasta. Wydział Zdrowia w ostatnich dniach zanotował następującą ilość wypadków zachorowań na tyfus brzuszny: w poniedziałek — 5; we wtorek — 4 i w środę — 1.

Kto wygra 40 000 dolarów?

W dniu 1 września br. odbędzie się ciągnięcie dolarówki. Największa wygrana wynosi 40.000 dolarów.

Nowy układ programów nauki w szkołach średnich i powszechnych

Ukazał się nowy układ programów szkolnych, wydanych przez Ministerstwo W. R. i O. P. dla szkół powszechnych i dla poszczególnych typów szkół średnich, a mianowicie: przyrodniczo—matematycznego, humanistycznego i klasycznego.

Teatr rewjowy w Sali kina Przystań

W sali kinowej T-wa „Przystań” odbywają się gościnne występy rewjowe sympatycznych artystów wileńskich z nader urozmaiconym programem.

Na czoło zespołu wybijają się Halszka Rymkiewiczówna w swoich doskonałych popisach choreograficznych wykazując spory talent i świetne wygimnastykowanie, dając estetyczne i pełne finiszy obrazy taneczne, oraz p. Muszka Szomańska, wszechstronnie utalentowana i muzykalna osoba, darząca publiczność mile odpiewanymi piosnkami, oraz kreacjami tanecznymi.

Z panów na wyróżnienie zasługują p. p. Warski pełen humoru, kawalarz i p. Jakszas-Ostoja konferencjer i doskonały odtwórca Walentego Szydełki, w której to kreacji jest naprawdę niezrównany. Całości dopełnia p. Radwan dobry tancerz i aktor.

Rzadko dziś spotykane w tak dobrej i estetycznej formie ujęte produkcje, zasługują na liczną frekwencję i poparcie. Zespół składa się z członków Związku Artystów Sztuki Kineematograficznej w Wilnie.

W dniu dzisiejszym wystawiona będzie rewja p. t. „Wstąpienie na chwilę, a...”

Nowy nakład programów nauki w szkołach średnich i powszechnych

Bezpośrednio po zapisach do szkół, które odbędą się w dniach 26, 27 i 28 b.m., na drugi dzień, mianowicie dnia 29 b.m. odbędzie się konferencja z kierownikami szkół powszechnych miasta Białegostoku w Inspektoracie szkolnym.

Na konferencji tej zostanie omówiony i ustalony plan pracy na rok szkolny, zaś kierownicy szkół złożą sprawozdania z dokonanych zapisów.

Dnia 31 b.m. analogiczna konferencja odbędzie się z kierownikami szkół powszechnych powiatu białegostockiego.

Rok szkolny uroczystie rozpocznie się dnia 1 w rzeźnia, zaś dnia 3 września również w 9 spektakrze Szkolnym odbędzie się konferencja przewodniczących rejonowych konferencji nauczycielskich, celem ustalenia programu tych konferencji na bieżący rok szkolny.

Wielkie ogólnowojevodzkie zawody strzeleckie w Białymstoku

W przyszłym miesiącu pod honorowym protektoratem p. Wojewody Białostockiego, Zyndram-Kościelkowskiego, odbędą się w Białymstoku zawody w strzelaniu z broni wojskowej długiej, broni melokalibrowej i pistoletów o mistrzostwo Wojewódzkiej Federacji P.Z.O.O. Zawody wojewódzkie zostaną poprzedzone ukończeniem zawodów eliminacyjnych w poszczególnych powiatach. Podczas zawodów zorganizowane zostaną jednocześnie strzelania o odznakę strzelecką III i II stopnia. Kierownikiem zawodów będzie p. Ślusarczyk. Zwycięskie zespoły o mistrzostwa zespołowej indywidualnie wyróżnione będą nagrodami. Zawody odbędą się na Strzelnicy M.K.P.W. i W.F. Dokładny program zawodów i warunki konkursu podamy dodatkowo.

Chlubna działalność Inspektora Szkolnego pow. szczuczyńskiego na polu obrony Państwa

Dzięki staraniom i poparciu Inspektora Szkolnego na pow. szczuczyński p. Lesniewicza, zorganizowanych zostało w ubiegłym półroczu na terenie pow. Szczuczyńskiego 50 szkolnych kół L.O.P.P. z liczbą 2055 członków.

Tak zakrojonej pracy obywatelskiej na niwie Obrony Państwa należy się jak największe uznanie, zaś naśladownictwo byłoby ze wszech miar pożądane.

Budowa nowych mieszkań w Białymstoku

Dowiadujemy się, że w ostatnich dniach Wydział Techniczny Magistratu m. Białegostoku zatwierdził dalszych 10 planów budowy domów.

Domy te będą przeważnie drewniane i zostaną wybudowane na peryferjach miasta.

Pow. Kom. LOPP rozstrzygnął zasadnicze sprawy

Onegdaj odbyło się posiedzenie Zarządu Powiatowego Komitetu L.O.P.P., na którym rozstrzygnięto szereg zasadniczych spraw, a między innymi postanowiono zorganizować korespondencyjny kurs obrony przeciwgazowej dla ludności cywilnej, następnie wyłoniono komisję regulaminową celem opracowania regulaminu dla drużyn obrony przeciwgazowej które zostaną zorganizowane na terenie miasta i powiatu w najbliższym okresie czasu.

Zarząd zastanawiał się również nad bardzo ważną sprawą zaopatrzenia w odpowiedni sprzęt tych drużyn.

Odjazd dzieci polskich do Niemiec

W dniu wczorajszym o godzinie 2-jej po południu odjechała do Niemiec partja dzieci polskich z Niemiec, składająca się z 63 dziewczyn, które przebywały na kolonjach letnich w Supraślu, zorganizowanych przez Zw. Obrony Kres. Zachodnich i T wo Opieki Społ. „Przystań”.

Odjeżdżające dzieci żegnali przedstawiciele Związku Obrony Kresów Zachodnich

Oyrodny ojciec targnął się na swoje życie w obawie przed karą

Siedlecki Walerjan (Zelazna 49) usiłował popełnić przed paru dniami potworną w swoim rodzaju zbrodnię, przez którą zwałcał swą dziewiętnastoletnią córkę Janinę.

Desperata dowieziono w stanie bardzo groźnym do szpitala żydowskiego.

Niedoszła ofiara wyrodniałych chuci swego ojca zameldowała o tem władzom policyjnym, które Siedleckiego oddały do dyspozycji władz sądowych. Siedlecki w obawie przed karą chciał popełnić samobójstwo i onegdaj poderznął sobie gardło brzytwą.

Awantura na ulicy z bronią w rękę

Krewki awanturnik, nazwiskiem Kowalczyk Stanisław (Warszawska 105) do tego stopnia zaawanturował się onegdaj na ulicy, że użył broni palnej, którą w dodatku posiadał nielegalnie.

Krewkiego awanturnika odprowadzono do komisariatu, zaś broń uległa konfiskacie.

Przyrost ludności m. Białegostoku w drugim kwartale r. b.

Według danych Referatu Statycznego Wydziału Zdrowia, ruch naturalny ludności miasta Białegostoku za drugi kwartał 1931 — przedstawia się, jak następuje: Ilość zawziętych małżeństw—185, Ilość urodzeń r.457, w tem 7 martwych, Ilość zgonów—217, z czego 29 przypada na dzieci poni-

ej 1 roku życia. Według przyczyn zgonu przedstawiają się następująco: dur brzuszny—1, błonica—1, gruźlica—43, rak—16 i inne choroby—156. Przyrost naturalny ludności w drugim kwartale 1931 r. wyniósł 233 osób.

Niektóre dzielnice miasta znajdują się pod wodą

Długotrwała pora deszczowa jest prawdziwą klęską dla mieszkańców na peryferjach naszego miasta, gdyż dachy, przeważnie drewnianych domków, nie są w należyłym stanie i zbyt często przeciekają. Poza tem niebrukowane ulice znajdują się przeważnie pod wodą. Ten stan rzeczy stwarza ogromną przeszkodę dla ruchu ulicznego mieszkańców tych ulic. Szczególnie mocno odczuwają to mieszkańcy przy ulicy Równoległej i Bem a, które wskutek niskiego swego położenia są prawdziwym stawem. Wydział Techniczny Magistratu stara się wprowadzić przeciwdziałanie temu zlu, lecz napotyka na poważne przeszkody, wśród których pierwsze miejsce zajmuje—brak kanalizacji.

Dzisiaj premiera **APOLL** Początek 6³⁰, 8²⁰, 10²⁰

„KSIĘŻYC W MONTANIE”

Dźwiękowy film najnowszej produkcji wytwórni Metro Goldwyn M yer
Piękny dramat miłosny—Cudowne pieśni.
Joan CRAWFORD, Ricardo CORTÉZ i Karel DANE (Slim)
Ponadto: wesola komedia w 2 aktach

Dzisiaj premiera **„MODERN”** Początek 7, 8⁴⁵, 10, 20
Ceny od 1 zł.

POKUSY EUROPY

Przebojowy dźwiękowiec wytwórni „U F A”
Nasz rodak **IGO SYM** Wzruszający dramat miłosny Kusielska **LILJAN HARVEY**
W ROLACH GŁÓWNYCH

LECZNICA PRZYCHODNIA
PZYJĘCIA
lekarzy specjalistów
wszystkich specjalności
Białystok, Mazowiecka 5 (Sienny Rynek) tel. 1-38.
PORADA 3 zł.
Dojazd autobusem Nr. 2
*38-35

A. BERNBLUM
Lekarz dentysta
POWRÓCIŁ
ul. Sienkiewicza Nr. 14, tel. Nr. 6-86

LEKARZ DENTYSTA
Leon KOPELMAN
POWRÓCIŁ
Białystok, ul. Marszałka Piłsudskiego 17.
(dawniej Lipowa) Tel. 11 52. 655-5

„AUTOSKŁAD”
części zamienne „Ford” i „Chevrolet”
posiada stale na składzie
wszystkie części
Białystok,
Sienkiewicza Nr. 3-a
Ceny konkurencyjne
603-3b

JAPŃSKI PROSZEK
KATOL
radkałnie tepla muchy, komary, pchły, pluskwy, prusaki, mszyce na kwiatkach i wszelkie inne robactwo
KATOL sprzedaje się w Aptekach i w Składach Aptecznych.
SKŁAD GŁÓWNY KATOLU „UNITAS”
W. POZNAŃSKI
Białystok, ul. BRUKOWA 3, tel. 7-99.
573-10 Przedstawiciel Katolu:
H. WOJTKIEWICZ, WILNO, Kalwaryjska 2.

Zaopiniowane oferty na wydzierżawienie teatru miejskiego w Grodnie

W poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie Komisji Teatralnej, grodzieńskiej Rady Miejskiej, poświęcone rozstrzygnięciu konkursu na wydzierżawienie teatru miejskiego.

Posiedzenie Komisji teatralnej poprzedziły obrady Komisji teatralnej Kola Miast Województwa białostockiego.

Sprawozdanie z posiedzeń podamy w jednym z najbliższych numerów. Na posiedzeniu grodzieńskiej Komisji teatralnej rozpatrzone oferty na wydzierżawienie teatru, złożone przez poszczególne reflektantów, przyczem komisja 3-ma głosami zaopiniowała przychylnie ofertę na wydzierżawienie teatru złożoną przez p. Krokowskiego i Opalińskiego, 2-ma głosami ofertę dyr. Rygięra, jeden z członków Komisji powstrzymał się od głosowania.

Obecnie sprawa wejdzie na porządek dzienny magistratu m. Grodna.

Wobec wyrażenia przez ZASP chęci wydzierżawienia teatru miejskiego, sprawę definitywnego rozstrzygnięcia ofert do czasu ukończenia pertraktacji z ZASP-em ulegnie wstrzymaniu.

Kandydaci na dzierżawców teatru miejskiego w Grodnie

W niedzielę upłynął ostateczny termin składania ofert na wydzierżawienie teatru miejskiego w Grodnie. Prócz podanych przez nas poprzednio kandydatów, wpłynęło parę nowych ofert.

Ogółem ofert złożono 5 — znacznie mniej niż przy tego rodzaju konkursach w latach ubiegłych.

O teatr grodzieński ubiegają się:

- 1) Jerzy Rygięra, b. dyrektor teatru w Toruniu
- 2) Feliks Putkański, b. dyrektor teatru w Radomiu.
- 3) Marjan Ftasiński, literat, współpracownik Ilustrowanego Kurjera Codziennego w Krakowie.
- 4) prof. Ludwik Baldwin, dyr. Towarzystwa Muzycznego we Lwowie i
- 5) dyr. Krokowski i reż. Opaliński z Grodna.

Pozatem znów aktualna jest sprawa prowadzenia teatru miejskiego przez Z.A.S.P.

Sprawa ta jest przedmiotem pertraktacji i w najbliższych dniach zostanie definitywnie rozstrzygnięta.

Nr E. 633 | 31
OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Grodziekiego II rewiru, zam. przy ul. Sobieskiego 7, ogłasza, że na żądanie Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Bielskiego w Bielsku—Podlaskim w dniu 16 grudnia 1931 r. od godz. 10 rana w sali Cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku odbędzie się publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości niehipotecznego majątku należącego do Grzegorza Kozłowskiego s. Danieła, położonego we wsi i przy wsi Wólka Bobrowiecka gminy Dubiażyn pow. Bielskiego, składającego się z około 4 1/2 dziesięcin ziemi w 7 działkach

Powizyta nieruchomości w zasadzie, dzierżawie lub w spółnie z kim bądź innym posiadaniu nie znajduje się, ulega sprzedaży przez licytację w całości zgodnie z opisem Komornika Sądu Grodziekiego w Bielsku—Podlaskim z dn. 29.XII.30 roku.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 2000 złotych, lecz w myśl art. 1070 U. P. C. nieruchomości może być sprzedana niżej sumy szacunkowej.

Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani są złożyć wadium 200 zł. Protokół zajęcia i ostateczna podlegająca sprzedaży nieruchomości można przegłądać w kancelarii wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Białymstoku.

Białystok, dnia 20 sierpnia 1931 r.
Komornik Podbielski

656-1

Lecznica akuszerysto-ginekologiczna
D-ra G. SZYLMAN
Przyjęcia rodzących oraz chorych dla stacjonarnej leczenia w ciągu całej doby
Sala porodowa i operacyjna. Pokoje oddzielne wspólne, Elektro — termo — światło leczenie.
Białystok, ul. Legionowa 2.
(Rynek Kościuszki 3.) Telef. 8-66.
653-15

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon 2-78 Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21 Telefony Redakcji dzienne — 10-06. nocny — 2-78, Rękołpów redakcja nie zwraca.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnym do domów, lub przesyłką pocztową | 4 zł
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem.— 70 gr.; w tekście 80 gr. za tekstem—25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty— 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne— 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca—25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy —50 proc. niższi. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5^o łamowy, za tekstem 10^o łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 68.425

Redakcja i Administracja: Św. Rocha Nr. 3, tel. Nr. 10-06 i 2-73.

Konto P. K. O.
Nr. 68425.

Wydawca: Tow. Wydawnicze

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc. w Białymstoku S-go Rocha 3

Redaktor odpowiedzialny: Antoni Faranowski